

Sygn. akt III CZP 54/07

## UCHWAŁA

Dnia 19 czerwca 2007 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Henryk Pietrkowski (przewodniczący)

SSN Teresa Bielska-Sobkowicz (sprawozdawca)

SSN Marian Kocon

Protokolant Bożena Nowicka

w sprawie z powództwa Macieja B  
przeciwko Wojciechowi N  
o zobowiązanie do złożenia oświadczenia i zapłatę,  
po rozpoznaniu w Izbie Cywilnej na posiedzeniu jawnym  
w dniu 19 czerwca 2007 r.,  
zagadnienia prawnego przedstawionego  
przez Sąd Apelacyjny w Gdańsku  
postanowieniem z dnia 28 lutego 2007 r.,

"Czy dopuszczalna jest kumulacja roszczeń przewidzianych w treści przepisu art. 448 k.c. tj. roszczenia o przyznanie pokrzywdzonemu odpowiedniej sumy tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę z roszczeniem o zasądzenie od pozwanego na wskazany przez powoda cel społeczny odpowiedniej sumy pieniężnej?"

podjął uchwałę:

**W razie naruszenia dobra osobistego dopuszczalna jest kumulacja roszczeń określonych w art. 448 k.c.**

## Uzasadnienie

Wyrokiem z dnia 24 maja 2006 r. Sąd Okręgowy w B. zobowiązał pozwanego Wojciecha N do opublikowania w dzienniku „Puls biznesu” oświadczenia o treści sformułowanej w sentencji, upoważnił powoda Macieja B, na wypadek niewykonania tego obowiązku, do wykonania zastępczego na koszt pozwanego, ponadto zasądził od pozwanego po 10 000 zł na rzecz powoda tytułem zadośćuczynienia oraz na rzecz Polskiego Czerwonego Krzyża Zarządu Okręgowego w B.

Przy rozpoznawaniu apelacji pozwanego od tego wyroku Sąd Apelacyjny w Gdańsku powziął wątpliwość wyrażoną w przedstawionym zagadnieniu prawnym.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kwestia dopuszczalności kumulacji roszczeń przewidzianych w art. 448 k.c. budzi kontrowersje zarówno w orzecznictwie jak i w piśmiennictwie prawniczym. Dokonując wykładni art. 448 k.c. w brzmieniu sprzed wejścia w życie ustawy z dnia 23 sierpnia 1996 r. o zmianie ustawy – Kodeks cywilny (Dz. U. nr 114, poz. 542) Sąd Najwyższy w uchwale pełnego składu Izby Cywilnej z dnia 8 grudnia 1973 r., III CZP 37/73 (OSNCP 1974, nr 9, poz. 145) stwierdził, że w razie naruszenia dóbr osobistych określonych w art. 445 k.c. poszkodowany może dochodzić od sprawcy zarówno zadośćuczynienia pieniężnego (art. 445 k.c.), jak i zasądzenia odpowiedniej sumy pieniężnej na rzecz Polskiego Czerwonego Krzyża (art. 448 k.c.). Porównując charakter i funkcje obu roszczeń Sąd Najwyższy zwrócił uwagę, że zadośćuczynienie jest przede wszystkim środkiem rekompensaty krzywdy, podczas gdy roszczenie o zasądzenie odpowiedniej sumy pieniężnej na wskazany cel społeczny ma wyraźny charakter represji majątkowej, piętnującej sprawcę za umyślność jego działania i jest szczególną sankcją wobec sprawcy, który działa umyślnie. Charakter tego roszczenia zbliżony jest do nawiązki w prawie karnym. W konsekwencji uznał, biorąc także pod uwagę wykładnię gramatyczną art. 448 k.c., że dopuszczalna jest kumulacja tych odmiennych co do funkcji i charakteru

roszczeń. Podobne stanowisko zajął Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 11 kwietnia 1974 r., VI KPZ 73/72 (OSNKW 1974, nr 6, poz. 109).

Po zmianie stanu prawnego problem dopuszczalności kumulacji roszczeń przewidzianych w art. 448 k.c. podejmowany był kilkakrotnie. W wyroku z dnia 1 kwietnia 2004 r., II CK 115/03 (nie publ.) taką możliwość Sąd Najwyższy wykluczył, przyjmując, że pomimo użycia w art. 448 k.c. spójnika „lub”, co formalnie oznaczać może kumulację roszczeń, roszczenia te ujęte są alternatywnie. Przemawia za tym podobieństwo ich funkcji, tożsamość środka (świadczenie pieniężne), identyczność przesłanek prawnych, a także uregulowanie ich w tym samym przepisie. Ponadto, zdaniem Sądu Najwyższego, argumentu przeciwko kumulacji obu roszczeń dostarcza także wykładnia systemowa, a mianowicie zestawienie z art. 445 k.c., który nie daje poszkodowanemu możliwości wyboru. Dosłowne brzmienie art. 448 k.c. nie przesądza też innych kwestii, jak np. przesłanki winy sprawcy, która jest powszechnie aprobowana w piśmiennictwie. Podobne stanowisko zajął Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 28 września 2005 r., I CK 256/05 (nie publ.). Odmiennej wykładni natomiast dokonał w wyroku z dnia 17 marca 2006 r., I CSK 81/05 (OSP 2007, nr 3, poz. 30). Nawiązując do przytoczonej wyżej uchwały z dnia 8 grudnia 1973 r. wskazał, że również w obecnym brzmieniu art. 448 k.c. dopuszczalność kumulacji obu roszczeń uzasadnia odmienność ich funkcji i charakteru, a także użycie alternatywy nierozłącznej „lub”.

Także w doktrynie nie ma jednolitości poglądów. Co prawda prezentowane są stanowiska dopuszczające kumulację tych roszczeń, jednak znaczna część autorów możliwość taką wyklucza, uznając, że w art. 448 k.c. chodzi o jedno roszczenie o zadośćuczynienie, które jest niepodzielne. W konsekwencji można żądać albo zadośćuczynienia dla siebie albo na wskazany cel społeczny (zwolennicy takiego poglądu odstępują od wykładni językowej i łącznik „lub” odczytują jako „albo”). Jako uzasadnienie takiego stanowiska przyjmuje się podobieństwo, a nawet identyczność funkcji obu roszczeń (wyłącznie kompensacyjna), identyczność przesłanek prawnych i uregulowanie obu roszczeń w tym samym przepisie.

Sąd Najwyższy w obecnym składzie poglądów tych nie podziela i uznaje za trafny ten kierunek wykładni, który zapoczątkowano uchwałą z dnia 8 grudnia 1973 r. i kontynuowano w orzeczeniach z dnia 11 kwietnia 1974 r. oraz z dnia 17 marca 2006 r. Za dopuszczalnością kumulacji roszczeń przemawia wykładnia gramatyczna. Jak wynika z dosłownego brzmienia art. 448 k.c., w razie naruszenia dobra osobistego sąd może przyznać temu, czyje dobro osobiste zostało naruszone, odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę lub na jego żądanie zasądzić odpowiednią sumę pieniężną na wskazany przez niego cel społeczny, niezależnie od innych środków potrzebnych do usunięcia skutków naruszenia. W przepisie użyto spójnika „lub”, który oznacza alternatywę łączną, w przeciwieństwie do spójnika „albo”. Nie można oczywiście zaprzeczyć twierdzeniom, że wykładnia gramatyczna nie zawsze prowadzi do trafnych wniosków, jednak obalenie jej wymaga uznania, że wykładnia funkcjonalna i systemowa sprzeciwia się wnioskowi płynącemu z literalnego brzmienia przepisu.

Jako argument natury systemowej, przemawiający przeciwko dopuszczalności kumulacji roszczeń wskazuje się powszechnie zestawienie art. 445 i 448 k.c. Zwolennicy tego stanowiska podnoszą, że skoro art. 445 k.c. nie przewiduje roszczenia o zasądzenie odpowiedniej sumy na cel społeczny, to kumulacja roszczeń określonych w art. 448 k.c. nie jest możliwa. W ocenie Sądu Najwyższego w obecnym składzie pogląd ten nie jest trafny, skoro bowiem ustawodawca jednoznacznie dopuścił istnienie konkurencyjnych roszczeń o zadośćuczynienie (obok art. 448 k.c. występuje art. 445 k.c.), to uznać trzeba, że pomiędzy normami wyrażonymi we wskazanych przepisach występuje zbieg kumulatywny i że mają one autonomiczny i samodzielny charakter. Za dyskusyjny należy uznać argument, że gdy dwa roszczenia, oparte na tych samych przesłankach, są uregulowane w jednym przepisie, nie jest dopuszczalna ich kumulacja. Przeciwnie, w doktrynie przyjmuje się, że w sytuacji, w której ze zbiegu norm wynika również zbieg roszczeń, to wykluczenie kumulacji może nastąpić tylko ze szczególnych przyczyn, gdy istnieje wyraźny lub dorozumiany przepis, bądź istnieje relacja normy szczególnej do ogólnej, albo gdy jedna norma zostaje pochłonięta przez drugą. Taka sytuacja jednak nie zachodzi, nie ma też nie dającej

się usunąć sprzeczności pomiędzy roszczeniami, nakazującej wybranie jednego z nich.

Kumulacji roszczeń określonych w art. 448 k.c. nie wyklucza też wykładnia funkcjonalna (celowościowa). W ocenie Sądu Najwyższego nie można podzielić poglądu o tożsamości funkcji i charakteru obu roszczeń. Gdyby bowiem zachodziła ich tożsamość, to zbędne byłoby zamieszczenie ich obu w jednym przepisie. Przyjąć zatem należy, że przypisano tym roszczeniom różne cele.

Niewątpliwie nadrzędnym celem zadośćuczynienia jest pewnego rodzaju kompensata poniesionej krzywdy, a podmiotem szczególnie chronionym jest pokrzywdzony. Zasądzenie odpowiedniej sumy pieniężnej na cel społeczny także, w pewnym zakresie, pełni funkcję kompensacyjną, chociaż podstawową jego funkcją jest funkcja represyjna i prewencyjno-wychowawcza. Gdyby uznać, że chodzi wyłącznie o kompensatę krzywdy, to i tak nie można wykluczyć, że poszkodowany może „podzielić” należne mu zadośćuczynienie i domagać się części dla siebie i części na cel społeczny. Skoro jednak ustawodawca daje mu prawo żądania całości dla siebie, jak i całości na wskazany cel społeczny i skoro to pokrzywdzony jest przede wszystkim chroniony, to pozbawienie go tego prawa nie byłoby uzasadnione. Przyznanie roszczeniu o zasądzenie odpowiedniej sumy na cel społeczny funkcji kompensacyjnej nie oznacza przy tym, że chodzi o identyczne roszczenia, prowadzą one bowiem do kompensaty krzywdy w różny sposób. Nie zachodzi też tożsamość środka, chociaż oba roszczenia mają za przedmiot świadczenie pieniężne. Niewątpliwie jednak świadczenie pieniężne do rąk poszkodowanego jest innym środkiem naprawienia szkody niż satysfakcja, jaką daje zmuszenie sprawcy naruszenia dobra osobistego do zapłaty określonej sumy pieniężnej na cel społeczny. Nie można wykluczyć, że dopiero połączenie tych środków stanowić będzie kompensatę poniesionej przez pokrzywdzonego krzywdy. Jak jednak wyżej wskazano, zasądzeniu odpowiedniej sumy pieniężnej na wskazany cel społeczny nie można odmówić także funkcji represyjnej, prewencyjno-wychowawczej, środek ten bowiem jest – jak to określano w dotychczasowym orzecznictwie – swoistym rodzajem kary cywilnej.

Nie można też pominąć tego, że art. 448 k.c. jest przejawem tzw. „prawa sędziowskiego”. Sąd, biorąc pod uwagę całokształt konkretnego stanu faktycznego, decyduje o przyznaniu albo nie zadośćuczynienia i jego właściwej wysokości. Skoro ustawodawca dał sądowi taką swobodę, to swoboda ta nie może być ograniczana przez to, że pozbawia się go możliwości zasądzenia części dla pokrzywdzonego i części na cel społeczny, jeśli taka jest wola pokrzywdzonego. Istotą „prawa sędziowskiego” jest jego elastyczność i pozostawianie swobody sądowi, a zatem wykładnia nie może być prowadzona wbrew naturze tego typu regulacji.

W świetle wskazanych argumentów należy zatem uznać, że kumulacja roszczeń określonych w art. 448 k.c. jest dopuszczalna.

Z powyższych względów orzeczono, jak w uchwale (art. 390 k.p.c.).